



WINSTON CHURCHILL O OBECNEJ SYTUACJI WOJENNEJ.

Wczoraj prem. W. Churchill zobrazował obecną sytuację wojenną w mowie wygłoszonej w Izbie Gmin, której najważniejsze ustępy podajemy w streszczeniu.

ZACHOD. — Błyskawiczna kampania ostatnich czterech tygodni zmieniła zupełnie oblicze wojny. Nie tylko Paryż, ale cała Francja i Belgia zostały uwolnione, a także oswobodzona część Holandii. Wroga pobity w ucieczce opuścił okupowane kraje, ponosząc niezmiernie ciężkie straty. Według umiarkowanych obliczeń stracił on 400.000 w zabitych i rannych, ilość jeńców przekracza 500.000. Około 200.000 wojsk niemieckich jest osaczonych w nadbrzeźnych fortyfikacjach zachodniej Holandii i według wszelkiego prawdopodobieństwa zostaną one zniszczone. Zwycięstwa te są owocem słynnej bitwy o Normandię, w której osiągnięte zostało największe, dotychczas zwycięstwo w tej wojnie. Koroną świetnych operacji gen. Eisenhowera był oskrzydlający manewr wojsk amerykańskich, w czasie gdy wojska bryt. i kanadyjskie wiązały główne siły wroga. Wojska bryt. i kanad. okazały się również zdolne do błyskawicznych uderzeń, czego dały dowód przy opanowaniu Belgii, wykazując szybkość pochodu — dotychczas nieprześcignioną. Osiągnęliśmy również niewiarygodne tempo koncentracji wojsk. W pierwszej dobie lądowania 250.000 wojsk stanęło we Francji, po 20-tu dniach armie liczyły milion, dziś walczy 2-3 miliony, żołnierzy, uzbrojonych w najlepszą broń i sprzęt, w artylerię i niesłychanej sile ognia, zapasów żywności i amunicji, w olbrzymie formacje pancerne. Dziś po 120-tu dniach walki straty wojsk bryt. w zabitych, rannych i jeńcach wynoszą 90.000, amerc. 145.000. Stosunek sił bryt. przedstawia się następująco: dwie dywizje bryt. do trzech amerc., 4 bryt. do 5-ciu wszystkich sprzymierzonych. Jeżeli dołączymy wojska bryt. we Włocyskach, to W. Brytania posiada taką samą ilość wojsk liniowych, co Stany Zjedn. Lądowanie wojsk powietrznych w Holandii było wielką operacją strategiczną. Wprawdzie ofiary są wielkie, ale opłaciły się, bowiem zahamowano uderzenie Niemców, na Nijmegen, poszerzone korytarkę i opanowano nietknięte mosty na Renie.

WŁOCYSKACH. — Na tym froncie toczą się bardzo ciężkie walki z armią marsz. Kesselringa. Gen. Alexander łamiąc opór wroga schodzi w dolinę Padu. Walcze tam wszystkie narady sprzymierzone, nad. pierwszy korpus polski pod dow. gen. Andersa, wyróżniając się walecznością. Walczy tam również brygada żydowska, która będzie brała udział w okupacji Niemiec.

WSCHOD. — W ciągu trzech lat ciężkiej i ofiarnej walki Rosjanie zniszczyli niemiecką machinę wojenną i dziś nadal trzymają związane w walce wielkie siły niemieckie, co ułatwia nam operacje na froncie zachodnim. Nie wolno nam zapominać o cierpieniach Rosji, która wyrwała kły z paszczy Hitlera. Hitlerowi mamy wiele do zawdzięczenia. Błędy jego pomogły nam wiele. Hitler rozrzucił swe siły po całej Europie, chcąc bronić każdy zagrabiony i okupowany kraj. Doprowadził tym sposobem armię niemiecką do upadku. We Francji straciła Wehrmacht milion ludzi, olbrzymie armie niszczone są w państwach bałtyckich i na Bałkanach. Dziś brak jest sił na obronę Rzeszy. Ocalenie w ostatnim zamachu nazwa Hitlera losem opatrności, rzeczywiście opatrność uchroniła nas od utraty człowieka, który przez swe istnienie pomaga nam do zwycięstwa.

KONIEC WOJNY. — Wielu sądzi i to nie bezpodstawnie, że koniec wojny nastąpi w roku 1944. Jest to bardzo możliwe, ale nikt nie może ręczyć, że wojna nie przeciągnie się na pierwsze miesiące roku 1945. Jest możliwym, iż po skończeniu wojny z Rzeszą jeszcze w górach niemieckich walczyć będą bandy straceńców, obawiających się ręki sprawiedliwości za swe zbrodnie. Jeżeli Niemcy nie załamą się wkrótce, ogromne wojska amerc. zostaną rzucone na fronty Europy.

WASALE. — Jeden wasal po drugim odpadał z obozu Niemiec i nie tylko nie ogłaszał neutralności, ale wchodził w wojnę z Niemcami. Tak uczyniła Rumunia i Bułgaria, dziś Finlandia rozpoczyna walkę ze swym dawnym sprzymierzeńcem, który zamienia w zgłiszczą jej spokoje wsie. Węgry znajdują się jeszcze w jarzmie Niemiec, ale gdy się uwolnią z przemocy, naród węgierski zwróci broń przeciw Niemcom.

POLSKA. - Byłoby przesadą sądzić, że stanowisko W. Brytanii i Stanów Zjedn. odnośnie - Polski jest identyczne ze stanowiskiem Rosji. Marsz. Stalin niejednokrotnie zapewniał, iż życzy sobie wolnej i niepodległej Polski. W tym punkcie następuje zbieżność poglądów, bowiem jest to zgodne z intencjami W. Brytanii i St. Zjedn. My Brytyjczycy chwyciliśmy za broń i wypowiedzieliśmy wojnę Niemcom, gdy niepodległość Polski była zagrożona i nadal związani jesteśmy przyjaźnią i sojuszem z narodem polskim. Robimy wszystko i nadal będziemy, by Polska odzyskała swą pełną niepodległość i suwerenność. Jednak granice Polski muszą ulec pewnym zmianom. Rosja ma prawo do naszego poparcia w jej żądaniu uzyskania bezpiecznych granic na zachodzie i przyjaznego sąsiada - tym bardziej, iż spodziewam się, że rząd sowiecki umożliwi nam współpracę w tym zagadnieniu i zaoszczędzi przykrego zjawiska - jakiegoby zaistniało, gdyby Rosja uznawała inny rząd Rzeczypospolitej Polskiej, podczas gdy Wielka Brytania i Stany Zjednoczone zdecydowanie i silnie uznają i popierają rząd polski w Londynie. Pokładam nadzieję w premierze Mikołajczyku - polityku mądrym i wytrawnym, iż wkrótce wraz ze swymi kolegami spowrotem nawiąże przerwane niedawno rozmowy z Moskwą. Przekonany jestem, iż powstanie polski rząd jedności narodowej, który posiadał będzie zaufanie wszystkich trzech mocarstw, chcących Polski wolnej, niepodległej i suwerennej. Ale muszę zwrócić uwagę Izbie, że wszelkie nieumiarkowane wypowiedzi odnośnie konfliktu polsko-sowieckiego szkoda sprawie porozumienia. Mam nadzieję, że dojdzie do zupełnej harmonii trzech mocarstw w tej sprawie. Rząd brytyjski przeprowadził wnikliwe badania zagadnienia polsko-sowieckiego, przeprowadził szereg rozmów z naszymi przyjaciółmi polskimi i porozumiewał się pisemnie z Rosją, dlatego zna dokładnie tło konfliktu i ma nadzieję na doprowadzenie do porozumienia. Nie umię sobie bowiem wyobrazić, by Rosja nie mogła mieć zapewnionego bezpieczeństwa, a równocześnie by naród polski nie posiadał pełnej suwerenności i niepodległości o którą teraz tak ofiarnie walczy i o które w ciągu całych stuleci prowadził boje.

FRANCJA. - W interesie imperium bryt. leży szybka odbudowa Francji i włączenie jej przedstawicieli do konferencji pokojowej nad zagadnieniem jej granic i linii Renu. Chcemy jak najwcześniej widzieć Francję wolną, silną i z nami sprzymierzoną. Musi powstać nowa Francja, która weźmie udział w urządzeniu pokoju i okupacji Niemiec.

QUEBEC. - Na konferencji w Quebec sztaby osiągnęły pełne porozumienie i każdy punkt został uzgodniony. Omówiona została kapitulacja Niemiec i wojna z Japonią. Ofiarowaliśmy usługi floty brytyjskiej koncentrowanej na oceanie Indyjskim, choć sama amer. flota Pacyfiku wystarcza do pokonania Japonii. Mam nadzieję, iż doprowadzę przed końcem wojny do spotkania szefów rządów trzech mocarstw i uzgodnienia współpracy w czasie pokoju, bowiem przyszłość świata zależy od ścisłego porozumienia Anglii, Ameryki i Rosji.

NA WSZYSTKICH FRONTACH.

WARSZAWA. - Nieprzyjaciel przeprowadził gwałtowne uderzenia na całym froncie od południa do zachodu. Wskutek przewagi sił wroga musieliśmy opuścić część południowego odcinka. W śródmieściu wzmożły się ataki wroga przy silnym ogniu artyleryjskim. W Kieleckim Miechowskim i Tarnowskim oddziały AK prowadzą walkę z oddziałami niemieckimi.

ZACHOD. - Wyłom w Holandii został silnie rozszerzony i powiększony. Miejscowość Elst została odbita z rąk Niemców. Uderzenie na zachód Holandii dało 30-kilometrowy postęp na Hertogenbosch. Cytadela w Calais została zdobyta. Amerykanie dokonali nowego wyłomu w linii Zygryda. Pierwsze linie niemieckie Belfortu zostały przerwane. Pod Epinal dalsze postępy. Zbombardowano linie komun. w Holandii oraz Emmerich za linią Zygryda. Nad Holandią zestrzelono 47 niemieckich samolotów.

WSCHOD. - Na froncie bałtyckim Rosjanie dotarli do przedmieść Rygi i pierwsze linie obronne zostały przełamane. Port jest ostrze

liwany i ewakuacja morska uniemożliwiona. - Rejon Pernau oczyszczony z resztek Niemców. Rosjanie rozpoczęli lądowanie na wyspach Dagö i Oesel. Na Węgrzech pod Waraždynem przekroczono granicę. W Słowacji w Handlowej zrzucano broń powstańcom.

WŁOCHY. - W marszu na linię Padu zdobyto Benagno, patrole dotarły do Savignano i Castel Davigno.

LOTNICTWO. - Ponad 1.000 bombowców w otoczeniu 740 myśliwców zbombardowało Magdeburg, Cassel i Merseburg. Cassel płonie nadal od wtorku. RAF zbombardował w nocy Kaiserslautern i Bronenburg.

OSTATNIE WIADOMOSCI - godz. 9.20 rano.

- Po zdobyciu Elst posunięto się 10 km. naprzód. Od Hertogenbosch dzieli również odległość tylko 10 km. Koło Beksmeer powiększono odcinek nad Mozą do 26 km.

- Jugosłowiański komitet wyzwolenia na prośbę Rosji wyraził zgodę na wkroczenie wojsk ros. na terytorium Jugosławii, graniczącą z Węgrami.

SPRAWY POLSKIE.

Z rozkazu dowódcy okręgu Warszawy -- gen. Nurta z dn. 20. bm. zamieszczamy wyjątek: "Straty nasze są wielkie, ale czekanie spowodowałoby z pewnością jeszcze większe straty. Walka nasza ma historyczną wartość. Zbliżyliśmy się do zwycięstwa. Niedługo już bohaterka czerwona armia zada ostateczny cios Niemcom i uwolni miasto. Ale nasze zadanie nie skończy się z tą chwilą. Gdy Warszawa będzie wolna -- pójdziemy na dalszy bój jako oddziały suwerennego państwa u boku sprzymierzonych, by dalej bić Niemców. Gotujcie się do nowej walki i nowego wysiłku".

Polskie radio Warszawa podaje przegląd prasy warszawskiej. Pisma żywo interesują się sprawą stosunków polsko-rosyjskich. "Robotnik" mówi, że przy obustronnej dobrej woli stosunki między obujami mogą się jaknajlepiej ułożyć. Pismo Stronnictwa Ludowego wzywa do zachowania godnej postawy z chwilą wkroczenia czerwonej armii do Warszawy.

Irlandzki Czerwony Krzyż przekazał kwotę 5.000 funtów Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi na cele pomocy dla Warszawy.

Moskwa donosi, że między PKWN a rządem sowieckiej republiki litewskiej podpisano układ o ewakuacji ludności polskiej z Litwy do Polski i ludności litewskiej z Polski do Litwy. Układ zawiera te same punkty i warunki, co układy z republiką białoruską i ukraińską.

Prof. Gleser złożył rządowi polskiemu raport, w którym zawiadamia, że Niemcy zamierzają wycofując się z Polski wymordować obóz w Oświęcimiu. Znajduje się w nim obecnie 42.000 ludzi różnych narodowości, przeważnie Polaków. 95% osadzonych jest o przestępstwa polityczne. Rząd polski wydał apel do narodów całego świata o zapobieżenie tej zbrodni. Specjalna komisja ma być przesłana czasami na tereny okupowane i będzie ona badała zbrodnie niemieckie, dokonane w obozach koncentracyjnych. Obecnie udaje się ona już na teren Lubelszczyzny.

Korespondent PATa donosi z Francji, iż konspiracyjna praca polskiego ruchu podziemnego we Francji przysporzyła Niemcom niemałe kłopoty i straty. Z wielu tysięcy polskich robotników i robotniczek zorganizowane były tajne bazy piątek POWN. Prowadziły one walkę przede wszystkim z niemieckimi wyrzutniami bomb latających.

Wyrzutnie te składające się z transformatorów, schronów i różnych instalacji, budowali Niemcy najczęściej w pobliżu osad wiejskich przy szkołach lub kościołach. Były one doskonale zakonspirowane. Polacy odkryli 162 takich wyrzutni. Za pomocą lotnych radiostacji wiadomości o nich przedostawały się do kwatery sprzymierzonych. Gestapowcy uzbrojeni w przyrządy geodetyczne ścigali uporczywie polskich radiooperatorów i urządzali zasadzki na polskich oficerów. Lotna radiostacja nie mogła pracować w jednym miejscu choćby przez dwa dni. Patrole "polskich diabłów" dokonały niezliczonych sabotaży latających bomb już zainstalowanych lub będących jeszcze w transportach.

Korespondentka polska PATa Halina Tomaszewska donosi, że w Charleroi, gdzie jest 6.000 robotników polskich, od roku 1943 istniała tam POWN. Żołnierzami byli polscy górnicy, łączniczki i sanitariuszki -- ich żony i córki. Oddziały POWN wzięły udział w walce o miasto. Gdy na czele wojsk alianckich wkraczały one do miasta, ludność witała je świątynnie kwiatami. Kwiaty te żłnierze ułożyli na drogach 6-ciu polskich lotników, straconych nad miastem w czasie jednego z nalotów.

"Daily Sketch" pisze o polskiej sanitariuszce Stanisławie Biernackiej, odznaczonej Krzyżem Walecznych. Nicśmia ona pomierannym na polu walki. Pismo nazywa ją "bohaterką bitwy o Monte Cassino".

Korespondent PATa donosi z Aleksandrii, że w walkach powstańców greckich bierą udział Polacy. Jednym z oddziałów partyzanckich dowodzi polski lotnik, który został zestrzelony nad Jugosławią. W Atenach i Salonikach przebywa kilkuset Polaków, którzy się tam schronili po wybuchu wojny i cierpią straszliwą nędzę wraz z miejscową ludnością.

WIADOMOSCI RADIOWE.

"Daily Sketch" omawia ostatnią dyskusję w Izbie Lordów, gdzie lord Vansittart zadał wiele pytań i zrobił wiele uwag na temat okupacji Niemiec i stosunku do narodu niemieckiego. Lord Cranborn w odpowiedzi przewidział możliwość okupowania Niemiec przez inne narody sprzymierzone prócz trzech mocarstw, o odnośnym stosunku do narodu niemieckiego podkreślił, iż nie można zwolnić narodu niemieckiego od odpowiedzialności za

popelnione zbrodnie. Wprawdzie w Niemczech jest wielu przeciwników Hitlera, ale tak oni jak i cały naród nie sprzeciwił się wszystkim zbrodniom, a nawet popierał zawsze reżim hitlerowski. Dziś naród niemiecki walczy nadal z całym fanatyzmem, choć posiada świadomość przegranej wojny. Sprzymierzeni dostali w swe ręce niedawno niezbite dowody, iż sztab niemiecki wiedząc, iż obecną wojnę Niemcy przegrają, przygotowuje się do nowej odwetowej wojny. Polityka aliantów dążyła będzie do zaprowadzenia powszechnego pokoju i niema zamiaru uczynić z narodu niemieckiego niewolników. Ale alianty użyją wszystkich sił i sposobów, by nie pozwolić Niemcom na wszczęcie nowej wojny. To jest mocna decyzja aliantów. "Daily Sketch" na marginesie tej dyskusji zauważa, że nikt w Anglii nie pragnie pobliżać Niemcom, bowiem mają oni zbyt wielki rachunek do pokrycia. Z polityki powojennej niema wiść będzie wyłączona nie ze względu na Niemców, tylko z konieczności unormowania stosunków w świecie. Niemniej jednak zastępuje się wszystkie środki, aby wychować naród niemiecki i uczynić z niego z powrotem ludzi.

W miejscowości Cornelimünster pod Akwizgranem, zajętej przez aliantów, tylko połowa ludności liczącej 1.800 osób uszła z rąk niemieckich i ewakuowała w głąb Rzeszy. Administrację sprawują trzej oficerowie amerykańscy i trzej brytyjscy. Natomiast w mieście Stolberg z 20-tu tysięcy mieszkańców pozostało tylko 600. Wskutek oporu niemieckiego niema w całym mieście ani jednego domu, któryby nie był zniszczony lub uszkodzony. Ludność niemiecka pozostała na ewakuowanych terenach zapytywana dlaczego nie dała się ewakuować odpowiada, że doradzali jej to żołnierze niemieccy mówiąc, iż nie się jej nie stanie pod władzą aliantów, a pozostając nie tracą swej ojczyzny.

- Zapytany przez dziennikarzy o czas trwania wojny gen. Eisenhower odpowiedział, że wojna potrwa tak długo, jak długo gestapo potrafi Niemców zmuszać do samobójczej walki.

- W Bruksel oraz w głównych ośrodkach prowincji 8 trybunałów wojskowych rozpoczęło procesy przeciwko zdrajcom. Procedura będzie skrupulatnie przestrzegana, gdyż sanawola byłaby tylko nasładowictwem niemieckich metod. W całej Belgii rozpoczęto już zaciąg do armii.

- Rząd szwajcarski oświadczył, że natychmiast po otwarczeniu granicy francusko

szwajcarskiej osoby internowane oraz jeńcy wojenni będą mogli powrócić do ojczyzny.

- Francuski minister spraw zagranicznych Bidou wydając na Quai d'Orsey pierwsze reprezentacyjne przyjęcie podkreślił w przemówieniu, że od czasu wielkiej rewolucji Francja czterokrotnie przeżyła niemiecką inwazję. Francja pierwsza pada ofiarą niemieckiej agresji. Trzeba z tym raz na zawsze skończyć. Francja musi wziąć udział zarówno w układaniu warunków pokojowych i dla Niemiec, jak i w okupowaniu ich terenów.

- Przedstawiciel fińskiego rządu oświadczył, że akcja przeciw wojskom niemieckim jest następstwem niewypelnienia przez Niemców zobowiązań do wycofania się z Finlandii do dnia 15. bm, i że przypuszczalnie armia fińska da sobie z Niemcami radę sama bez pomocy rosyjskiej.

- Radiostacja moskiewska doniosła, że dowództwo wojskowe Bułgarii zaarrestowało członków Rady Regencyjnej, a ponadto b. premiera Boszilowa i ambasadora Niemiec w chwili gdy próbował uciec do Turcji, jak również szereg urzędników niemieckich i bułgarskich. Bułgarski minister skarbu Stojanow oświadczył, że w następstwie eksportu do Niemiec, handel zagraniczny Bułgarii posiada deficyt w wysokości 80 milionów lew.

- Moskwa doniosła o aresztowaniu w Rumunii dalszych 12-tu osobistości rumuńskich węgierskich i niemieckich, jako kandydatów na listę przestępców wojennych.

- Przedstawiciele pięciu głównych stronnictw politycznych w Danii złożyli pełnomocnikom niemieckim protest z powodu aresztowania przez Niemców duńskiej policji. Protest ten odczytano z ambony kościołów duńskich.

- Kongres amerykański zajął się opracowaniem ustawy, mającej na celu zabezpieczenie swobody wymiany wiadomości politycznych na terenie międzynarodowym. Swoboda słow stanowi bowiem podstawę demokracji i szczytowego współżycia.

NA FUNDUSZ PRACY : Drzewo-200, Wat-50, Bedewu-200, Kapczyk-100, Bolesław-50, Salamandra-100, Kociak-100, Zbik-100, Walek-100, Piaron-50, Plut. "Lusia"-50, Zyrafa-100, Jędrus-50, Lew-50, Okularnik-50, Róża-soda-100, Kilkerc-200, Mała Baśka-50, Okularnik i Sulpek-matryce, Al-Pol-325, Lotny-50, Rydz-50, Trójka-450, Patria-50, Mucharz-50, Kruk-20, X-100, Mór-50, Bawu-20, Paweł-100, Siras-100, Kwiatek-50, Jastrzębiec-100, Bezimienny-50, Dęb-50 zł.